

wych podnieść na 20.000 a dla gminnych na 35.000.

Sprawozdawca przyjmuje wnioski Dunajewskiego i Grosa. Izba uchwała wniosek komisji według propozycji Grosa wraz z dodatkami Dunajewskiego.

Przy rubryce „Zasiłek dla dróg gminnych“ wnosi Gross, aby zamiast kwoty 40.000 położyć 35.000 zlr. Sprawozdawca obstaje przy 40.000 i ta kwota też uchwalona zostaje.

Na wniosek p. Gniewosza odtóżono sumaryczne zestawienie budżetu drogowego na koniec budżetu.

Komisja wnosi w końcu: Wysoki Sejm raczy polecić Wydziałowi krajowemu, aby do lat czterech najdalej wszystkie dane potrzebne dla zarządu centralnego krajowego, do skutecznego kierownictwa i kontroli dróg, uzyskane były przez odpowiednie organa, których ustanowienie pozostawia się Wydziałowi krajowemu. Wniosek ten przyjęto. Tu przyjęto wniosek p. Chrzanowskiego, aby całości oddziałami uchwalać.

Przy rubr. XI. Dotacje dla zakładów krajowych. (Sprawozdawca dr. Weigel). Do tej rubryki zabiera głos p. Ziemiański i wykazuje, że dotacja oddziału chorych szpitalu lwowskiego między Wydziałem a miastem jest sporna, przeto należy opuścić słowa: „zwrotną od gminy lwowskiej“ i zostawić tylko główną alinę:

a) Oddział chorych 54.641. Przeciw temu przemawiają pp. Haller i Pietruski. Poseł Haller twierdzi, że gdyby zostawiono tylko „dotacja szpitalu“ to znaczyłoby to, że dotacja z funduszu krajowego. Zgodzić się aby słowa „od gminy lwowskiej“ opuścić, gdyż dotacja ta może być zwrotną od funduszu szpitalnego.

Pietruski. Jeżeli te słowa jak p. Ziemiański proponuje opuścić, to właśnie przesadzimy im niekorzyść funduszu krajowego. Potrzeba wiedzieć na jakim stanowisku sejm stanął, kiedy w budżecie na rok 1871 uchwalili, że Wydział krajowy ma tę należność od miasta wyegzekwować. (P. Ziemiański prosi o głos). Sejm uznał, że mu się to należy, ale sejm nie rozstrzygnął, bo to nie jego rzecz, tylko powiedział: mnie się zdaje że mi się to należy, i polecam memu organowi Wydziałowi krajowemu, aby tę sumę odebrał. Gdyby teraz przyjął wniosek pana Ziemiańskiego, to stanowisko by opuścił. Poprawka Ziemiańskiego nie jest opartą.

Gniewosz proponuje, aby wykreślić tylko słowa „od gminy lwowskiej“, a „dotacja zwrotna“ zostawić, to się niczemu nie przesądza, gdyż może być zwrotną od funduszu szpitalnego.

Ziemiański. Nim poprawka moja została podana do poparcia, chciałem oświadczyć, że zupełnie się zgadzam z p. Hallerem. Mnie tylko chodziło o to, aby tu nie było powiedziane, że gmina miasta Lwowa ma zwrócić ową dotację. Popieram dlatego posła Gniewosza. Jeżeli p. Pietruski mówi, że sejm nie może opuścić stanowiska, które uchwalając budżet na rok 1871 zajął, to żałuję, że sejm to stanowisko zajął. Powiadają że nie sejm to rozstrzygnął, a przecież sejm uchwalił egzekucję, jak gdyby już po wyroku. Żałuję bardzo, że sejm tak niewłaściwie i pożałowania godną uchwałę powziął.

Marszałek. Proszę te wyrazy cofnąć.

Ziemiański. A więc cofam je (gwar). Zyblikiewicz. Sejm w kwestii tej załogi nie zajął innego stanowiska, jak tylko takie, jakie rokrocznie przez lat 10 zajmował, to znaczy, gdzie mieliśmy przez Wydział krajowy wykazane załogiści, zawsze komisja budżetowa zalecała ściąganie tych załogiści, i zawsze opiewała uchwała sejmu aby egzekwować. Co więcej, sejm daleko oględniej postąpił sobie z obecną załogą, bo powiedział: na wypadek gdyby się rokowania nie udały; z innymi załogami nigdy tak nie postępowano. Przez 10 lat załogę ta była wykazywana, a żaden z posłów nie występował przeciw temu. Gdybyśmy tego byli nie uchwalili, zajęlibyśmy byli dopiero nowe stanowisko.

Sprawozdawca Weigel dodaje: P. Ziemiański nie chce żeby rząd była przesadzona, ale nie będzie, gdyż sąd nie będzie rozstrzygał, ale na podstawie naszego zamknięcia rachunków, ale będzie żądał innych dowodów.

Wniosek Gniewosza odrzucono a przyjęto według wniosku komisji. Na dotację dla zakładów krajowych 244.717 zlr. Sprawozdawca Weigel referuje dalej, pozostawiając na później rubrykę XII. Rozmaita.

2. Szpital główny w Lwowie. a) Oddział chorych. Suma wydatków 122.129 zlr., dochodów 67.488 zlr., okazuje się niedobór 54.641 zlr.; z tego przypada: a) na fundusz krajowy 11.700 zlr., b) na gminę lwowską 42.941 zlr., b) Oddział obłąkanych. Wydatki 13.620 zlr., dochody 925 zlr., niedobór 12.695 zlr. który w całości pokrywa fundusz kraj. c) Oddział obłąkanych. Wydatki 63.151 zlr., dochody 8.746 zlr., niedobór 54.405 zlr. który w całości z funduszu krajowego pokryć się ma. — Fundusz podrzutek. Preliminowaną przez Wydział krajowy kwotę ogólną a) dochodów 500 zlr. b) wydatków 56.329 zlr. c) niedoboru z funduszu krajowego pokryć się mającego w kwocie 55.829 zlr., przedstawia komisja Wysokiej Izbie do przyjęcia. Przypomina się tu jednak wniosek, przy tym funduszu na r. 1871, postawiony w sprawie stopniowego zniesienia zakładu podrzutek.

Szpital św. Łazarza w Krakowie. a) Oddział chorych sporadycznych. Wydatki 39.611 zlr., dochody 45.152, nadwyżka 5.541 zlr. b) Oddział położnic i podrzutek. Wy-

datki 44.184 zlr., dochody 8.783 zlr., niedobór 35.401 zlr. Szpital św. Ducha w Krakowie. a) Oddział syfilitycznych. Wydatki 31.590 zlr., dochody 12.629 zlr., niedobór 18.961 zlr. b) Oddział obłąkanych. Wydatki 19.799 zlr., dochody 7.014 zlr., niedobór 12.775 zlr. Wszystkie te pozycje bez dyskusji przyjęto.

Następnie referuje Dr. Zyblikiewicz rubr. XII. Rozmaita poz. 113 i 114 w kwocie 30.300 zlr., zaleca komisja bez zmiany do przyjęcia — a dodaje oprócz tego na potrzeby nieprzewidziane 300 zlr., przeto suma tej rubryki wynosić będzie 30.600 zlr.

Wysoka Izba raczy na rubr. XII. przyjąć kwotę 30.600 zlr. Fundusz policyjny. Preliminowane dochody 5.505 zlr., wydatki 3.824 zlr., nadwyżka 1.681 zlr.

Zebrań sumaryczne. Fundusz krajowy. Suma dochodów 271.822 zlr. Wydatki: 1. Koszta reprezentacji kraju 89.600 zlr., 2) koszta zarządu 122.956 zlr., 3) koszta leczenia ubogich 170.000 zlr., 4) koszta szpitala 21.126 zlr., 5) koszta sanitarne 18.000 zlr., 6) zasiłki dla zakładów dobroczynności 6.422 zlr., 7) zasiłki dla zakładów naukowych i wychowania 53.510 zlr., 8) utrzymanie pomników dziejowych 8.500 zlr., 9) kwaterynkowe żandarmerji 34.347 zlr., 10) drogi krajowe 741.000 zlr., 11) dotacje dla zakładów krajowych 244.717 zlr., 12) rozmaite 30.600 zlr. Suma wydatków 1.540.778 zlr. W porównaniu dochodów 271.822 zlr. z wydatkami, okazuje się niedobór w kwocie 1.268.956.

W tym zebrawiu skoncentrowane są w pozycji 4 i 11 także nadwyżki i niedobory funduszy: szpitalnych, podrzutek i policji krajowej; zaś sumy dochodów i wydatków tych zakładów, uchwalone zostały poszczególnie, przeto tutaj takowych się nie powtarza.

Wykazany niedobór w kwocie 1.268.956 zlr., pokryć należy dodatkami do podatków wynoszących w zaokrągleniu 6.100.000 zlr. wal. a.

Jeden cent dodatków przynosi 61.000 zlr., komisja zatem przedkłada Wysokiej Izbie do uchwalenia następujące wnioski: „Uchwała finansowa pokrycia niedoboru funduszu krajowego na rok administracyjny 1872.“

I. Na pokrycie niedoborów funduszu krajowego na rok administracyjny 1872 uchwała sejm dodatki do podatków stałych z dodatkami 1/3 części po 21 centów od każdego złotego austriackiego;

II. Upoważnia się Wydział krajowy na rok 1872 przeniesienia oszczędności jednej rubryki na potrzeby rubryk innych.“

Przyjęto tedy dział I. budżetu w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie referuje Ludwik hr. Wodzicki: Dział II.

Fundusze samoistne, niedotowane z funduszu krajowego. 1. Fundusz domestykalny: dochody 3.543 zlr., wydatki 1.210 zlr., nadwyżka do kapitalizowania 2.343 zlr.

2. Fundusz kultury krajowej. Dochody 5.903 zlr., wydatki 5.528 zlr., a nadwyżka dochodów 375 zlr.

3. Fundusz szkoły kucia koni. Dochody 2.334 zlr., wydatków niema żadnych, a zatem nadwyżka — równa dochodom w kwocie 2.334 zlr. Zalecając Wysokiej Izbie preliminarne kwoty bez zmiany do przyjęcia, komisja budżetowa stawia jeszcze następujący wniosek:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem postarał się o założenie szkoły weterynaryj na koszt c. k. Skarbu państwa.“

4. Fundusz A. hr. Stradnickiego. Dochody 1.275 zlr., wydatki 1.223 zlr., nadwyżka dochodów 52 zlr.

Do tego działu dołączony jest wykaz obrotów pieniężnych wszystkich funduszy stypendyjnych, tudzież funduszy: pomnika Kościuszki, — posagowego Komarnickich, — stanowego sierocińskiego, — galicyjskich inwalidów, — i inwalidów Niżankowickich. Komisja budżetowa zbadawszy dokładność wyników obrotu — stawia wniosek następujący:

„Wysoki Sejm raczy przedstawionemu stan rzeczy przyjąć do wiadomości — a zarazem polecić Wydziałowi krajowemu, aby się postarał o korzystniejszą fruktyfikację kapitałów będących własnością funduszy samostnych.“

Wszystko to przyjęto bez dyskusji.

P. Chrzanowski wnosi do budżetu następującą rezolucję: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłość w przedstawionych mu projektach budżetu wydatków, wszelkie wydatki jednorazowe, mianowicie na budowę nowych dróg krajowych i nowych budynków, zamieszczał pojedynczemi pozycjami w oddzielnym budżecie wydatków, t. j. aby skreślił wydatki budżetu krajowego w ten sam sposób, w jaki jest skreślony budżet wydatków na potrzeby państwa. Rezolucję tę przyjęto.

Następnie odczytuje p. Skwarezyński sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie szpitału, które Izba do wiadomości przyjmuje.

W końcu poleca p. Zyblikiewicz imieniem komisji budżetowej Sejmowi do przyjęcia wniosek p. Chrzanowskiego: „Wydział krajowy przedłożenia swoje wcześniej wygotowane rozsyłać będzie, o ile możności przynajmniej na dwa tygodnie przed otwarciem Sejmu wszystkim posłom. Przedłożenia rozesyłane nie jest obowiązany rozdać powtórnie podczas sesji sejmowej.“

Uchwała ta nie tamuje bynajmniej prawa podawania przez Wydział krajowy Sejmowi

wszelkich wniosków i przedłożeń podczas sesji sejmowej.“ (Przyjęty.)

Koniec od godz. 11.

Kronika.

Kurjer lwowski.

Otrzymałem następujące pismo z prośbą o umieszczenia: Od niejakiego czasu, szkoły zaczynają interesować publiczność, i nie ma czasopisma, w którymby o nich jakiejś wzmianki nie było. Już to miasto Lwów słynie z postępu i cywilizacji w tym względzie, bo nie tylko wydaje znaczne sumy na utrzymanie rozmaitych szkół, ale nawet udziela wsparcia biednej młodzieży. Dnia 8. b. m. zebrał się rada magistratu pan Komarnicki najbiedniejszą młodzież ze wszystkich szkół Lwowa do sali szkolnej w ratuszu, ażeby ją obdarzyć ciepłą odzieżą na zimę. Piękny to pomysł i szlachetny uczynek. Blisko dwieście obdarzonych i smutnych dzieci upełniło salę, w której ów mąż ludzkości z łagodną twarzą i zniżeniem się do biedactwa, tulił sieroty do siebie, aby im podać rękę ojcowską, w najdotkliwszym niedostatku. Dwóch rękodzielników, jeden krawiec, drugi szwacz brali z jego polecenia miarę na buty, to na odzież, a młodzież szkolna z ubóstwa swego wstydliva, zalewała się łzami i wznosiła uczucia swoje do Tego, który się cieszy takim widokiem.

Drugi fakt, chociaż mniej wzniosły, ale za wazę uznania godny, pojawił się także w szkołach. Ze wszystkich druhań, jakie tu mamy, nikt nie obdarza dzieci książkami, tylko p. Michał Poremba. Już raz drugi winna mu podziękować dyrekcja wyrazić podziękowanie; raz, że obdarzył szkołę książkami do modlenia się, a teraz, że zuwa z ofiarowanych dla wszystkich szkół ludowych 996 egzemplarzy śpiewnika kościelnego, przeznaczył dla niej 180 egzemplarzy. Będąc tego przekonania, że nie ten jest przyjaciele młodzieży, którego o jaki dar dla niej prosić potrzeba, ale ten, co nieproszony ze szlachetnego uczucia w pomoc jej przychodzi, poczytaje sobie podpisaną dyrekcją za miły i smieszny obowiązek tak wspaniałomyślnym opiekunowi i przyjacielowi młodzieży, wyrazić publicznie serdeczne podziękowanie.

Z dyrekcji rz. kat. szkoły głów. wzorowej. Lwów, 13. października 1871.

Gątkowski dyrektor.

Mianowania. Jego c. i. k. ap. Mość raczył najwyższym postanowieniem z d. 1. października 1871 r.:

przenieść w stan dobrze zasłużonego spoczytku dra. Franciszka Clementa, szefa sanitarnego przy jenerałnej komendzie w Lwowie, polecając zarazem wyrazić mu przy tej sposobności najwyższe zadowolenie w uznaniu jego przeszło 40letniej gorliwej służby;

mianować nadlekarza sztabowego w stanie rozporządźczości dra. Łukasza Potocznika szefem sanitarnym przy jenerałnej komendzie w Lwowie, pozostawiając go w dzisiejszej randze.

Jego Eks. pan prezydent c. k. krajowej dyrekcji skarbowej, mianował praktykanta konceptowego, dra. Edwarda Zonnaga, prowizorycznym konceptistą przy ekspozyturze c. k. prokuratorji skarbowej w Krakowie.

Jego Eks. pan prezydent c. k. krajowej dyrekcji skarbowej, mianował kwieszkowanego asystenta kancelaryjnego, Alojzego Zelińskiego, oficyalem kancelaryjnym przy c. k. prokuratorji skarbowej w Lwowie.

C. k. krajowa dyrekcja skarbowa nadała opróżnioną przy c. k. urzędach sprzedaży soli posadę kontrolora I. klasy c. k. kontrolorowi II. klasy, Karolowi Prokopowskiemu, tudzież posadę kontrolora II. klasy przy tychże urzędach, c. k. oficyalowi podatkowemu, Karolowi Hauptmannowi.

Wypadki miejscowe. Pozawczoraj popołudniu w szynku pod l. 63 1/2 przy placu krakowskim, pchał Naftali Adler będąc w stanie obłąkany szweca Mojżesza Reisa w bek długim nożem i skaleczył go niebezpiecznie. Skaleczonego oddano do szpitala żydowskiego, a sprawę aresztowano celm dalszego śledztwa.

Przeszłej nocy przytoczyli dwóch znanych złodziei Abrahama Bulbę i Simocha Schalla na kradzieży w sklepie korzennym p. Józefa Kupfersteina pod l. 143 3/4 przy ulicy Żółkiewskiej. Pomienionych złodziei schwytali właściciele sklepu, właśnie gdy po wyłamaniu drzwi żelaznych sklepu od strony dziedzińca i oderwaniu pięciu kłodek, zajęci byli wynoszeniem towaru. Przy pomocy przywołanego natychmiast policjanta z ulicy Żółkiewskiej, zaprowadzono ich do policyi.

(J. M.) Z nad Seretu d. 10. października. Jakież widoczne fatum ciąży na poczcie budzanowskiej, bo dziś mimo że kołaj do Tarnopola owtarta, przez co zbliżenie jest do Lwowa, mimo że terazniejszy c. k. poczmistrz najlepszymi przyjętymi chęciami przysłużenia się publiczności, z wzorowym porządkiem, pilnością a uprzejmością dla stron urzadz swój sprawuje, jednakowoż jak dawniej tak i teraz listy, przesyłki i dzienniki odbieramy później przez Budzanów, jak inne okoliczne miejscowości przez Janów, Buczac i t. p.

Wczoraj, d. 9. października, będąc a sąsiada w Mogielnicy, czytałem *Gazetę Narodową* z tego samego dnia, t. j. z soboty, którą przywieziono z Janowa około 5 jej godzinie po południu, a z której datę odciałem dla pokazania na poczcie w Budzanowie; ja zaś dziś jeszcze (niezdłża) z Piątku nie odebrałem jej przez Budzanów.

Radbyśmy wiedzieli, dlaczego ta jedynie poczta tak jest opóźniona, względnie, zaś, dla-

czego okolicca ma takiej niedogodności doznawać? Wszak to niestrudno do pojęcia, że kiedy Janów z tego samego dnia dzienniki odbiera, mógłby je odbierać i Budzanów o ćwierć mili od Janowa oddalony. Ale na to trzeba, aby szanowna dyrekcja poczt przecież raz zacyła zadowolić ogólne żądania okolicy, i przydzielić pocztę Budzanów do Trembowli, nie zaś spierać się bezzasadnie na przyłączeniu go do Kopeczyńca.

Tyle kroć razy w tym względzie w pismach publicznych jako też w oświadczeniach zbiorowych, do dyrekcji adresowanych, te skromne żądania objawiały były, tylekroć razy jasno i dobitnie wykazywano, że z Bulzanowa do Trembowli bliżej jak do Kopeczyńca, że Kopeczyńca o półtrzyście mili dalej są położone od Lwowa, a tam samem i o Tarnopola, jak Trembowla, że nareszcie droga do Trembowli lepszą jest jak do Kopeczyńca przez góry, lasy, bagniste kaluze i t. p. Wszystkie te jednak argumenty nie wystarczają. Świetna dyrekcja zdaje się jakby relikwie przechowywać w zasłotowaniu dawny system biurokratyczny, na zasadzie którego wychodziły z Widnia ustawy na pozór piękne, postępowe, liberalne, lecz w zastosowaniu nie praktyczne i szkodliwe. Zdaje się, że szanowna dyrekcja pragnie utrzymać dawny, lecz już przebrzmiałą zasadę, że publiczność jest dla urzędu, i że ta do jego widzimisiów powinna z pokorą zastosowywać się, chociaż już prawie wszystkie inne bransze rządowe w Galicji starają się porzywać zgaugronowanego pedantyzmu, a postępując wedle nauki i w góry wskazówek, czynem dowodzą, że urząd jest dla kraju. Po kazuje się, że jedynie c. k. poczta w tym względzie wyjątkowo działać pragnie ze szkodą publiczności.

Wracając do Budzanowa — ostatnie podanie do szanownej dyrekcji o połączenie Budzanowa z Trembowlą zostało również jak poprzednie nieuwzględnione. Motywowało odrzucenie, przychylając się w tym względzie do wypowiedzianego zdania c. k. starostwa z Czortkowa, „że do Trembowli gorsza droga“. Jaki powód mogło mieć starostwo do takiego argumentu, doprawdy pojąć trudno, nikt tu bowiem nie wie o tej mniemanej złej drodze, a każdy rozumie, że więcej publiczności zależy na wcześniejszem otrzymaniu przesyłek i gazet ze Lwowa, które codziennie przychodzą, jak kosztowne przesyłki lwowskich starostw o wcześniejszym przyjeździe korespondencji z Husiatyna lub Zaleszczyk raz albo dwa razy na miesiąc przysyłających się.

Jeszcze jeden dowód pedanterji szkodliwej: Niepojętem jest rozporządzenie c. k. dyrekcji poczt, przyplepiania na tak zwanych frachtbriach stępli 5-centowych, kiedy marki pocztowe, używane do listów, zupełnie ten sam cel osiągnąć mogły. Jeśli zaś koniecznym jest, aby ta różnica zachowana była, byłoby do życzenia, aby każdy nrząd pocztowy, nie wyłączając głównej poczty w Lwowie, obowiązany był mieć w zapasie te stęple 5-centowe dla dogodności publiczności, która dotąd gdzieś tam po budkach o takowe starać się musi, a częstokroć zapominając o egzystencji tak niepostępowego rozporządzenia, i niezadowolona w stęple, z poczty zawróconą zostaje, co szczególnie w prowincji, g'ly po ta o milę lub więcej jest oddalona, tem dotkliwszem się staje.

Wykaz zmarłych osób od 9. do 15. października. Franciszek Biesiadki, c. k. inżynier, lat 65, na pruchnienie kości. Rafał Karatnicki, sekretarz Wydziału krajowego, lat 37, na zapalenie mózgu. Jan Czajkowski, oficyalista prywatny, lat 32, na gruźlicę płuc. Katarzyna Klein, zarobnica, lat 82, na Brigha słabość. Marja Tartula, zarobnica, lat 34, na Brigha słabość. Anna Zajac, zarobnica, lat 19, na zapalenie płuc. Adam Kuzimko, zarobnik, lat 51, na zapalenie płuc. Helena Hołub, zarobnica, lat 31, na gruźlicę płuc. Jan Sapajko, zarobnik, lat 63, na gruźlicę płuc. Anna Seidler, zarobnica, lat 76, na gruźlicę płuc. Antonina Kubowicz, zarobnica, lat 80, na gruźlicę płuc. Józef Krenner, kominiarz, lat 54, na gruźlicę płuc. Franciszka Biernaczek, zarobnica, lat 20, na puchlinę. Marja Cymbal, zarobnica, lat 37, na ośniętną. Józef Ulanicki, zarobnik, lat 37, na zapalenie płuc. Wojciech Kościelicki, gospodarz wiejski z Zubca, lat 72, na wodostę. Tekla Malicka, wdowa po księdzu, lat 68, na chorzałność wiekowa. Petronela Szyjowska, z ubogiego domu, lat 63, na gruźlicę płuc. Jaszko Buk, krawiec, lat 27, na zapalenie płuc. Jan Szygala, zarobnik, lat 68, na zapalenie mózgu. Bóza Marcela lat 30, na zapalenie sródśierdzia.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Lwów d. 16. października. Mierzycza pszenicy 4.89; żyta 3.32; jęczmienia 0.00; owsa 1.84; herczki 3.24; grochu 4.20; prosa 0.00; soczewicy 3.63; kartofli 1.69; siana 1.22; stomy okłotowej 0.86; pasznej 0.00 drzewa twardego 15.00; drzewa miękkiego 11.50.

Sprawozdanie tygodniowe lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów, realizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 5. do 12. października 1871. (Ceny w walucie austriackiej.)

W skutek niedostojności taryf bezpośrednich obrot, szczególnie w Lwowie nie jest zawsze tak ożywiony, jak to bywało, gdy okazały się widoki wywozu do południowych Niemiec. Zawarcie większych interesów stoją na przeszkodzie także wysokie wymagania, z tego powodu i Mołdawia nas ubiega.

Zboża: a) Pszenica 170 f. w. w. z. 9 1/2 do 10 1/2. b) Żyto 160 f. w. w. z. 6 1/2 do 7 1/4.

c) Jęczmień 140 f. w. w. 5 1/4 z. — 5 3/4 z. Zboża strączkowe: Groch 180 f. w. w. z. do gotowania 2 1/2, drobny 6 do 6 3/4 zlr. Nasiona: a) Konieczyna 180 f. w. w. 50 z. do 53 z. b) Anyl płaski 100 f. w. w. 17 1/2 z. do 19 3/4 z. c) Kminek tegoroczny 100 f. w. w. 19 z. do 21 z.

Nasiona olejne: a) Rzepak zimowy 150 f. w. w. 14 1/2 do 14 3/4 z. b) Lnianka: 150 f. w. w. 10 1/4 do 10 3/4 z.

Nasienie lniane 120 f. w. w. 11 z. d) Nasienie konopie 120 f. w. w. 5.40 z. Okowita: 80 Tralles 41 miar, gotowa 21 1/2 — 21 3/4, na grudzień, maj 18 3/4 do 19 z. Popyt się zwiększa.

Poniważ sprawy serwitutowe w powiecie listim już są ukończone, przeto rozwiązuje się z dniem 15. października b. r. ustanowiona dla tegoż powiatu c. k. komisję lokalną serwitutową Nr. II. w Sanoku. Sprawy, któreby po 15. października poruszone zostały, przekazują się c. k. komisji lokalnej Nr. I. w Sanoku.

Z Przyjdu c. k. Namiestnictwa. Lwów, 9. października 1871.

Ostatnie wiadomości.

Francuski Dziennik urzędowy z 15. donosi:

Przedwczoraj podpisano w Berlinie trzy układy: terytorjalny, względem sprostowania granic w niektórych miejscach; finansowy, który pociągnie za sobą opuszczenie ostatnich 6 departamentów przez wjeśka niemieckie, i cłowy, stanowiący tymczasowo odcach w Alzacji i Lotaryngji.

Układ terytorjalny musi być zatwierdzony przez parlament niemiecki i francuskie zgrom. narodowe.

Układ finansowy wymaga tylko zatwierdzenia prezydenta Rzeczypospolitej, poczem natychmiast rozpocznie się opuszczenie 6 departamentów, by się w 14 dniach ukończyć mogło.

Rząd niemiecki oświadczył, że w miejsce żądanych podpisów domów bankowych zadowoli się podpisem prezydenta Rzeczypospolitej i ministra skarbu, dlatego też za część długu nie da się żadnego wynagrodzenia ani wekslu na zagranicę.

Dawniejsze układy cłowe prawie w zupełności zatrzymano, ale wolny dowóz alzakco-lotaryjskich wyrobów do Francji bez opłaty cła, pozostawiono tylko na rok 1872. Zajęcie przez wojska niemieckie rozciąga się już tylko na 6 departamentów.

Nowy list pasterski arcybiskupa z Monachium odczytany z katedry, nazywa odanie kościoła starokatolikom przez magistrat monachijski, nadużyciem władzy obywatelskiej i ciężkim naruszeniem prawa.

Na posiedzeniu sejmu bawarskiego odpowiedziało ministerstwo na interpelację o zachowaniu się rządu w kwestji kościelnej, iż przeciwnicy dogmatu nieomyślności doznają zupełnej opieki rządu przeciw nadużyciom władzy duchownej. Rząd uznaje tak pojedynczych starokatolików, jak i gminy całe za katolickie, użycza im z tego powodu równych praw, podobnie jakby utworzenie tych gmin nastąpiło przed ogłoszeniem dogmatu nieomyślności, tj. przed 7. października 1870.

Rząd gotów jest podać pomocną rękę do utworzenia ustaw gwarantujących zupełną niezawisłość tak państwa jak i kościoła, gdyż i podług zdania rządu, tylko na tej drodze przywrócenie i utrzymanie religijnego pokoju zabezpieczyć można.

Minister szwedzki spraw zagranicznych hrabia Wachtmeister, tknięty apopleksją, umarł.

Telegrams Gazety Narodowej.

Berlin 16. października. Ustęp mowy tronowej o stosunkach z Austrią przyjęty został żywymi oklaskami. W rajchstagu brakuje dotąd jeszcze przepisanej liczby posłów.

Monachjum d. 16. października. Sejm bawarski odroczony do czasu nieograniczonego.

Paryż d. 15. października. Rząd żręka się nałożenia 20 procentowego podatku na surowe materje.

London 15. października. Królowa jeszcze cierpiąca, ale już znacznie lepiej się ma.

Praga 16. października. Na posiedzeniu sejmowem marszałek krajowy udziela wiadomości, że wiele gmin niemieckich i mieszana reprezentacja z okręgu Rochlitz nadesłały pisemne oświadczenie się za ugodą.